



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Redakcja i Administracja: CZĘSTOCHOWA, ul. ALBA Nr. 22. — TELEFON Nr. 22.
 Redaktor lub jego zastępca przysięga odpowiedzialność za wyrażenie i skutki swych wypowiedzi od 2. 6. 18 wic. Redaktor lub jego zastępca odpowiedzialny za wyrażenie i skutki swych wypowiedzi od 2. 6. 18 wic. Redaktor lub jego zastępca odpowiedzialny za wyrażenie i skutki swych wypowiedzi od 2. 6. 18 wic.

Agencja: w Rakowie, Noworodoku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

Do wspólnego stołu!

Wchodzimy z dniem dzisiejszym tradycyjny tydzień świąteczny. Ono to było ruchu, bieganiny, ile kłótw i zabiegów w każdym domu takim o tym czasie w dawne lata jeszcze rok temu!

Zawsze uważaliśmy święta Bożego rodzenia za uroczystość tak bardzo dyceyjną, tak narodową, tak silnie życiem społeczeństwa i z życiem ziemianem związaną, że nawet w do najuboższego wyrobnika nie brachoby choćby bardzo skromnej uczy glijnej a z poza szybki zapadłych mków przedmiejskich przebywiskły świąteczka małej choinki. W ca świecie chrześcijańskim święto jest chwilą radości i błogiego pod esienia ducha.

„Chrystus się nam narodził” — zstę je na ziemię Boska dziecina, nienna, cicha, pogodna, niosąca nam łosć i promiennosć życia.

Jeszcze to dziecię małe, jeszcze w zętach jego anielska słodycz, nieiadomosć zła i nieszczesćcia i bezazyczna ufność do świata. Bóg to przecież dziećci maleńkie, najwięk y Oflarnik i Męczennik a jeszcze, co pierwszy promyk słońca — radosny wesoly.

Święto Bożego Narodzenia zbliża um Zbawiciela w najbardziej serdennej, niemal rodzinnej formie i poaci.

Z tem Boskiem dziecięciem spły na ludzi nietyklo głęboki nastrój legjny, lecz zarazem to dobre, gorą uczucie, które towarzyszy najdroż w wspomnieniu pierwszej miłosć, najmilszych lat dziećcinstwa.

Budzą się zatarte w trosce o chleb wazzedni uczucia przywiązania i łosći rodzinnej, myśli nasze ulatku tym, których brak przy wigynym stole.

Jakże inna, niż dawnymi laty, beie wigilja tegoroczna...

Bieda przycisnęła wszystkich, tyce rodzin rozzerwanych, rozrywanych churą wojny, tysiące żon ma mę hen daleko w zasnieszonych okoch, tysiące dziećci nie wie, czy a ojcowie żyją...

A ci, których zły los szczęśliwie inął i pozwoli im spędzić tegorone święta razem — czy ci wszyscy dą mieli ten cichy, pogodny wieiór, który się nazywa polską wigilj?

Wiemy, że ciche i nie wesole be te święta. Inaczej być nie może. Ale wiemy też, że wielu, choć baro skromnie, na nadchodzące święta przysgotowuje, nie chcąc mimo wszystko łamać tradycyjnego zwyaszu.

Wiemy, że w niejednym domu polim zgrupowali się rodzina przy stowigiljnym i opłatkami łamać się dzie, że tu i owdzie choinka zaieci.

Ale rzecz pewna, że o wiele więi jest takich, którzy wliły urządźie mogą, a jednak mają żywe wspoimienie tego rodzinnego święta.

Niechajże i oni będą dopuszczeni piątkowy wieczór do stołu wigilnego. Niech gościnność staropolska miłosierdzie chrześcijańskie okaza

się w tym drugim roku wojny jeszcze silniejszemi, niż w roku zeszłym.

Wy, których stać na utrzymanie pięknej, narodowej tradycji, prosicie do stołu swego, do białego opłatka biedaków, który łakną i marzną.

Wy, których dziatwa stanie z rozpromienieniem okiem przed świątecznymi podarkami — pozwólcie, by radość to dzieliły z waszemi pociechami — biedne, tułaczki dziećci ulicy.

Boć i im zabłyśnie gwiazda stuleci, boć wszystkich ludzi bez różnicy stanu i mienia Boska dziecina w dniu tym pobłogosławi!

G. P.

I coś tak łka.

Hej, cości łka, hej cości płacze
 Wśród naszych białych pól,
 Narzeka na dni tułaczce
 Na krwawe łzy, na ból,

I coś tak łka i coś tak płacze
 Po pustych polach się wlewoży,
 Wylewa gorzkie łzy tułaczce
 Kirową szatą powłoczy.

St. W arta.

Murzyni dla Polski.

Pani Helena Paderewska, żona słynnego pianisty i kompozytora, napisała list do dr. Bookera T. Washingtona, prosząc w nim o pomoc dla ofiar wojny europejskiej w Polsce. Apel ten został wysłany do prasy, czytelnicy przez ludność czarna, aby i ta ludność okazała swe serce dla polskich ofiar wojny. List p. Paderewskiej brzmi, jak następuje:

New York, 26 października 1915 r.

Szanowny Panie!

Piszę do Pana list w sprawie, która bólem przejmuję me serce, i sądzę, że sprawa ta znajdzie i pomiędzy Wami szczerze uczucia. Parę lat temu byłam na Waszem zgromadzeniu i bardzo mi ucieszyły sukcesy, jakie osiągnęła Wasza sprawa, stoję bowiem zawsze na stanowisku słusznym i równym praw, należących się rasom kolorowym.

Czyniałam to dlatego, ponieważ wiedziałam, jak ciężki dawniej był los Waszego życia, a teraz zwracam się do was w imieniu głodnych i cierpiących polskich dziećci — pomóżcie przetrwać te straszne miesiące, przyjdzie im z pomocą, przez posyłanie środków żywności i lekarstw. Nam potrzebna jest każda najdrobniejsza pomoc. Powiedziecie Waszym współbraciom — gdyż może nie wszyscy z nich wiedzą o tem, że Kościuszko i Pulaski byli Polakami i że oni, walcząc o wolność Ameryki, przysłużyli się tem i ludności czarnej. Kiedy za służki, jakie wyświadczył Kościuszko, dano mu olbrzymie włości, Kościuszko nie przyjął tego, służbę swoją bowiem dla Ameryki, uważał za swój obowiązek, gdyż kochał wolność. Gdy po 8-letnim pobycie w Polsce powrócił do Ameryki, przyznano mu pensję generała armji amerykańskiej. Suma ta z powodu długiej jego nieobecności doszła do wysokiej cyfry

Fabryka Cukierków
Władysława Webera
 Teatralna № 19.

Poleca wyborowe karmelki w kilkudziesięciu gatunkach oraz znakomite marmolady do strucli.

15.000 dolarów. A chociaż sam ubogi, majątek swój poświęcił Kościuszko dla biednych, czarnych dziećci. Im to zawsze przychodził z pomocą i dla nich założył pierwszą szkołę w Ameryce, poświęcając wyłącznie dla wychowania i kształcenia dziećci czarnych.

Jestem przekonana, że Sz. Pan wie o tem dobrze, to też prosiłabym, byście powiadomili Waszych ludzi, że dziećci rodaków owego Kościuszki, który dla Was tak się poświęcał, dzisiaj nie mają często kropli mleka, a nawet i kruszynny chleba. Nie sądziecie, że małe składki nie przedstawiają wartości. Czasem mały 5-cio centowy datek, może uratować życie. Czy przydziecie Polsce z pomocą?

Helena Paderewska.

Na list powyższy otrzymała p. Paderewska następującą odpowiedź, z d. 5-go listopada:

Szanowna Pani!

Wysyłam list Pani do najpoważniejszej gazety, czytanej przez ludność kolorową (murzyńska), w sprawie niesienia pomocy dla ofiar w Polsce. Również posyłam Pani kopję tego artykułu, jaki zamieściła owa gazeta, i jeszcze parę dodatkowych artykułów, które ukazały się w tej sprawie. Apel ten osiągnie niewątpliwie przewidziane wyniki, gdyż ludność murzyńska tego kraju dobrze pamięta, co dla niej wyświadczył i wyświadczył dobrego Kościuszko.

Booker T. Washington.

Dola bankowców.

Red. „Przeglądu Porannego” zamieszcza następujący list, który ze względu na aktualność i identyczność warunków bankowców łódzkich, podajemy poniżej:

Szanowny panie redaktorze!

Obywatelski czyn Banku Dyskontowego jest szeroko omawiany nie tylko wśród zainteresowanych bankowców, ale i w szerokich kołach finansowych.

Drożyzna niebywała, która daje się we znaki z małymi wyjątkami wszystkim, dotyka najboleśniej urzędników bankowych. Urzędnik taki, pobierający 100 rb. pensji, przy obecnej drożyznie ma za ledwie rb. 30, — biorąc pod uwagę ceny i nie licząc innych rzeczy drobnych, a niezbędnych, bez których człowiek dorosły obżyć się nie może, ale dziecko za wszelką cenę mieć musi, jako to: jajka, mleko, mąkę, etc., a o komornem już myśleć nie może, gdyż nie starczy — i musi nolens volens zdać się na łaskę właściciela domu.

Wziąwszy pod uwagę, że bankow-

cy nie posiadają żadnej kooperatywy, dola tych urzędników jest naprawdę nie do pozazdroszczenia. Związek pracowników bankowych posiada cprawda trochę artykułów spożywczych, ale nabyte w ostatnich czasach, muszą być sprzedawane po cenach rynkowych — i to za gotówkę. Artykuły te, nabywać mogą tylko członkowie posiadający większe pensje, lub gdy sami zamocni są z domu. Wina to opieszalosci zarządu, który nie nabył artykułów, gdy jeszcze ceny były niskie.

Wyłuszczywszy te wszystkie przyczyny, grono bankowców zwraca się do Szan. Redaktora z prośbą o taskowe poruszenie palącej tej sprawy w prasie, ażeby choć na nadchodzące święta, banki udzieliły większego zasiłku swym potrzebującym urzędnikom; bądź w formie gratyfikacji, bądź w formie pożyczki bezterminowej, płatnej po wojnie — nasiadując szlachetny gest Banku Dyskontowego.

Racz Szan. Redaktorze przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku.

Grono bankowców.

P. S. Wszystkie pisma polskie-proszone są o powtórzenie tego listu.

Komunikaty rządowe.

Komunikat niemiecki.
 BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 21 grudnia:

Wschodni plac boju.

W nocy z 19 na 20 grudnia wysunięty oddział rosyjski obsadził położoną bardzo blisko naszego frontu miejscowość Dikaj, na południowy wschód od Widsi, wkrótce jednak wyparliśmy ich stamtąd.

Na południe od jeziora Wyganowskiego, oraz pod wsią Kościuchówka, na południe od Czartryjska, odparto kilka oddziałów nieprzyjacielskich.

Zachodni plac boju.

Na zachód od Hulukh jeden z oddziałów niemieckich zdobył okop angielski i odparł kontratak nocny. Na wielu częściach frontu odbywała się ożywiona działalność artyleryjska.

Balkański teren walk.
 Sytuacja jest niezmienną.
 Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.
 WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 20 grudnia:

Rosyjski plac boju.
 Na całym froncie nie zaszło nic znamiennego.

Serbski plac boju.
 Na całym froncie trwa obustronna walka artylerji, jednakże w sile u-

anej, która wzrosła tylko do
wszego naprężenia na odcinku
aiese, oraz w okolicy Col-di-La.

Południowo-wschodni plac boju.

Armia generała von Koevessa wzięła szturmem silnie utwierdzone stanowiska nieprzyjacielskie na zajęciu rzeki Tara, na południo-zachód od Bielopola i pod Godurą, na północ od Berane.

W walkach nad Tarą zdobyto 3 działa górskie, 3 polowe oraz 1200 karabinów.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

Komunikat turecki.

Korespondent Aj Milli donosi z frontu dardanelskiego dnia 20-go grudnia:

Od wczorajszego dnia na wszystkich odcinkach frontu trwają ożywione walki.

Wojska tureckie rozpoczęły powszechne natarcie pod Anafortą i Ari Burnu.

Nieprzyjacieli odpowiadział przeciwnością pod Sedd- ul- Bahr, ale został odparty z ciężkimi stratami.

Wojska nasze zajęły ważne stanowiska nieprzyjacielskie pod Anafortą i Ari Burnu.

Nasi dzielni żołnierze, którzy przez długi czas oczekiwali na rozpoczęciu ofensywy wykazują przy zajmowaniu okopów nieprzyjacielskich wielką odwagę i pomysłowość. Niezadługo pod Anafortą i Ari Burnu pozostaną tylko trupy wroga.

— 0 —

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 19 grudnia:

Front zachodni.

Na północ od jeziora Miadzioł jeden z oddziałów nieprzyjacielskich dostał się w sferę naszego ognia artyleryjskiego i został rozproszony z ciężkimi stratami.

D. 17 grudnia, około godziny 10 wieczorem, nieprzyjaciel dokonał dwóch natarć na dworzec kolejowy w Podzierzwichach (na południe od Kafałóki). Odparliśmy go naszym ogniem.

Front kaukaski.

Około wsi, położonych na południe od Dutaki, napadli na nas kurdowie.

Persja.

Pod wsią Kuchke, pomiędzy Teheranem a Hamadaniem odparliśmy natarcie, dokonane przez duże siły nieprzyjacielskie.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dn. 19-go grudnia:

Wczoraj zrana wypuścił nieprzyjacieli na naszą linię gęsty obłok gazów, ostrzeliwując nas jednocześnie ogniem artyleryjskim. Przewidywane przez nas środki przeciwko gazom okazały się zupełnie wystarczającymi i linia nasza pozostała zupełnie nieknięta.

Artylerja nieprzyjacielska wykazuje nader ożywioną działalność na wschód od Ypres oraz na zachód i na południe od Messines.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 grudnia:

Dzień ubiegły zaznaczył się ożywioną działalnością naszej artylerji na wielu odcinkach frontu. W Belgji artylerja nasza, łącznie z angielską, ostrzeliwała okopy nieprzyjacielskie, z których wypuszczano gazy na linię angielską w kierunku na wschód od Ypres.

Lotnicy nieprzyjacielscy przelatywali zrana nad Poperinghe i rzucili około 10 bomb. Zabito jedną kobietę, oraz raniono jedną kobietę i dwoje dzieci.

Między Soissons i Reims artylerja nasza zniszczyła nieprzyjacielskie baterje i wyrzutnie bomb, które wy-

Handel win, delikatesów i towarów kolonialnych

Karwiński i Zawistowski

II Aleja Nr 23.

Na zbliżające się święta poleca:

Stare wina węgierskie francuskie hiszpańskie portugalskie.

Miody staropolskie i litewskie.

Kminkówkę wyborową.

Kawior amurski świeży.

Konserwy rybne skumbrije jesiotr.

Sardyńki francuskie bez ości.

Zwierzyńkę i drób.

Bakalie świeże, pierniki wyborowe.

Kompoty mieszane.

Z dniem 23 Grudnia zostaje otwarta

RESTAURACJA

p. f. Błaszczykowski i A. Brycht

Teatralna 13.

ŚNIADANIA

OBIADY

KOLACJE

Komfort

3 Bilardy

Komfort

kręśliśmy na wschód od Berri au Bac.

W Szampanji ogień naszej ciężkiej artylerji wyrządził liczne szkody nieprzyjacielowi.

Komunikat czarnogórski.

Urzędowo donoszą dnia 18-go grudnia:

Nasza armia, operująca w Sandżaku Nowobazarskim, którą 15 grudnia zaatakowały przeważające siły nieprzyjacielskie, otrzymała rozkaz zajęcia nowej linii obronnej. Nasza armia hercegośńska odparła nieprzyjaciela poza Sutreskę i zadała mu ciężkie straty.

Dania o Polsce.

Sprawie polskiej poświęcają krytyk „Norske Intelligenssedler” w piątkowym numerze artykuł wstępny. Artykuł, z którego przebiega pełna dla narodu polskiego sympatja, zastanawia się nad trzema możliwościami rozwiązania kwestji polskiej przez mocarstwa centralne, nie tając, że rozwiązanie jej ku zadowoleniu Niemiec i Austro-Węgier przedstawiać będzie wielkie trudności.

Z parlamentu niemieckiego.

Parlament przyjął na wtorkowym posiedzeniu 10-miljardowy kredyt dodatkowy. W toku rozpraw oświadczył poseł Ebert w imieniu większości partji socjalno-demokratycznej, że większość i tym razem głosować będzie za dodatkiem etatowym, atoli musi żądać, aby uczyniono wszystko, co ulżyć może w położeniu ciężkim ludności, przyczem oświadcza się przeciw wojnie zaborczej.

Imieniem mniejszości 19 członków partji socjalistycznej oświadczył poseł Geyr, że wszystkie usiłowania pokojowe rozbijają się o obustronne chętki zaborcze. Kanclerz Rzeszy tendencji zaborczych stronictw obywatelskich nie potępił, lecz je nawet poparł. Z tego powodu wojna straszliwa toczy się dalej, Europa znajduje się wobec niebezpieczeństwa zubożenia i zaprzepaszczenia swej kultury.

Dla tego mniejszość odrzuca kredyty.

Dруга нота амерыканска.

Biuro Reutersa dowiaduje się z Waszyngtonu: Rząd amerykański przygotowuje drugą notę dla rządu wiedeńskiego, w której ponawia w silniejszej jeszcze formie pierwotne żądania, zaznaczając, że nie zgadza się na żadną wymianę zdań, lub dyskusję. W nocy wyraźnie będzie powiedziane, iż rząd amerykański domaga się natychmiastowego przyjęcia przez Austro-Węgry żądania Stanów Zjednoczonych. W razie, gdyby Austro-Węgry chciały obstać przy swym punkcie widzenia, doprowadzi to do zerwania stosunków.

Dymisja gen. Ruskija.

Ukaz cesarski pozbawia generała Ruskija stanowiska w radzie państwa i w najwyższej radzie wojennej.

W piśmie odczytanym do generała Ruskija dziękując cesarz za osiągnięte świetne rezultaty i wyraża nadzieje, że generała po odzyskaniu zdrowia ujrzy wkrótce na czelu wojask.

Zamknięcie Suezu.

Z Londynu donoszą: Skutkiem zamknięcia kanału Suezkiego opłaty frachtowe do Indji podniosły się od wczoraj od 30—40 proc., a wobec wielkiego braku statków przewożowych, niewątpliwie pójdą jeszcze w górę. Zamknięcie nastąpiło nieoczekiwanie. Jeszcze w ostatnich dniach wysłano tą drogą liczne okręty.

Wrażenie z tego powodu w Anglii jest ogromne. Według ogólnie panującego przekonania teraz dopiero wojna zaczyna się przedstawiać poważnie w stosunku do Anglii. „Teraz też potrzeba konieczności ludzi, którzyby — jak pisze „Times” — rozumieli się na wojnie i umieli tak szybko postępować, jak Niemcy. W kołach politycznych mówi się otwarcie, że obecnie nadszedł czas, w którym Anglia musi się zdecydować albo na wojnę, albo na pokój”.

Zgoda grecko-bułgarska.

Prezes ministrów bułgarskich rozmawiał z korespondentem „Koeln. Ztg.” w Sofji o stosunkach grecko-bułgarskich. Skuludis nazwał stosunki doskonałymi. Co do pasa neutralnego, wkrócenie nań wojsk czworoporozumienia nie mogłoby być ścierpiane.

W razie, gdyby Bułgarja miała uczestniczyć w zwalczaniu wojsk koalicji na terytorjum greckim, stałoby się to z zastrzeżeniem, że Saloniki nie będą zajęte przez Bułgarów i że wojska bułgarskie zaraz po zatwierdzeniu sprawy wycofają się poza swoją granicę.

Rokowania turecko-greckie.

B. L. A. pisze: Według wiadomości z Aten, toczą się teraz między Turcją a Grecją bezpośrednie rokowania, które są na ukończeniu.

Król Piotr we Włoszech.

„Koelnische Zeitung” donosi z granicy szwajcarskiej: Jak piszą do „Matina” z Rzymu, król serbski Piotr przyjął zaproszenie króla włoskiego do zamieszkania w zamku Caserta w pobliżu Neapolu.

Zwołanie parlamentu bułgarskiego.

Rada ministrów w Bułgarji postanowiła zwołać Sejm na d. 28 grudnia. Rada stwierdziła, że stan Bułgarji jest pomysłny, wyprawa przeciwko Serbji udała się szczęśliwie, przestrzeń państwa zwiększyła się o

50.000 kilometrów kwadratowych, stał się w tym stanie, że w związku ze swymi sprzymierzeńcami mógł stawić czoło wszelkim wydarzeniom.

Sobranje w pierwszym rządzie uchylało prawa finansowe, między innymi o 150-miljonowym kredycie wojennym. Posiedzenia mają zakończyć się 4 stycznia. Rząd porozumie się i liczyć może na poparcie wszystkich partji, prócz socjal-demokratów. Na pierwszym posiedzeniu Rada może wygłosić mowę o polityce wewnętrznej i zewnętrznej.

Odroczenie parlamentu włoskiego.

Parlament włoski odroczony z stał do 1 marca. W krótkiej mowie wygłoszonej w izbie na zamknięcie obrad parlamentu, prezes ministrów Salandra, oświadczył, że jest przekonany o jedności izby w pragnieniu godnego i szlachetnego pokoju, który może jednak być osiągnięty tylko przez wojnę. Wojna będzie długa, ciężka, ale uwińczy ją niechybny tryumf.

Zakaz wywozu z Węgier.

Urzędowy organ ogłasza rozporządzenie ministra handlu, wedle którego nie wolno poza granice węgierskie wysyłać w paczkach mąki, słoniny, smalcu i wieprzowiny.

Z Warszawy.

Gazeta szkolna.

Wyszedł z druku Nr. 3 „Gazeta rozporządzeń, dotyczących się szkolnictwa w Polsce” („Schul-Verordnungsblatt für Polen”).

Gazeta zawiera przepisy służbowe dla nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych w okręgu administracji generalno-gubernatorskiej warszawskiej oraz dla głównych nauczycieli szkół ludowych w tymże okręgu.

**KRONIKA
KALENDARZYK**

Dziś 23 w czwartek Wiktorji.
Jutro 24 w piątek Wigilia, Irimyj P. Metrobia.
Wschód słońca o godzinie 8 m. 12.
Zachód słońca o godzinie 3 m. 48.

Wiadomości historyczne

1595 Akt zjednoczenia kościoła wachodniągo rzymskim.
1287 Tatarsy odparci od Krakowa.
1568 Otwarcie sejmu Unii Lubelskiej.

Pasterka.

Dorocznym zwyczajem msza, swą na Pasterka, odprawiana będzie tym roku jak następuje:

Na Jasnej Górze w pierwszy dzień świąt, czyli sobotę, o godz. 5 rano Pasterkę poprzędzą będzie Jutrzanica odprawiona o godz. 4 i pół rano. Pierwsze święto przed południem o g. 11 celebrowana będzie suma, po południu zaś o g. 3 odprawione zostaną nieszpory.

W kościele parafjalnym Św. Zymunta, czyli u Fary Pasterka odprawiona będzie o godzinie 12-iej w nocy. Nabożeństwa, jak zwykle w niedziele.

W parafjalnym kościele Św. Barbary Pasterka zostanie odprawiona w pierwszy dzień o godz. 6 i pół rano. Porządek innych nabożeńst, jak zwykle świąteczny.

W kościełku Imienia Marij Pasterka odprawiona będzie o g. 11 i pół w nocy, zakończy się zaś o g. 1. Suma celebrowana będzie, jak w pierwszy dzień, o g. 11 i pół po południu.

Sprzedawca rabatowa.

Właściciel firmy konfekcyjnej Alci II Nr. 29 p. L. Marczewski, zamiast sprzedaży rabatowej złożył w kanctorze administracji naszego miasta do uznania redakcji 4 pary kaloszy dla uczących się dzieci.

W składzie materiałów apteczny p. A. W. Hoffman w Starym Rynku Nr. 21:

dziś we czwartek 23 bm. na kaple

jutro w piątek 24 bm. na kolonii

letnie.

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od soboty 18 do czwartku 23 Grudnia

Złe podszepty

Wspaniały tytułowy dramat w 2-eh aktach...

Flirt z przeszkodami
Taniec z pochodniami

Na scenie:

w Negliżu

Operetka w 1-ym akcie z francuskiego.

Reżyser T. WOŁOWSKI.

Ceny miejsc:

Table with 3 columns: Ceny miejsc, Ceny miejsc, Ceny miejsc. Lists prices for different seating areas.

Teatr „ODEON” II Aleja 43

Program od niedzieli 19 do czwartku 23 Grudnia

Tajemniczy Krzyż

Wspaniały dramat w 6-ciu częściach...

- Część 1 S Z P I E G.
2 Ogłoszenie wojny.
3 Zywcem zagrzebany.
4 Zdrajca stanu.
5 Straszna noc.
6 Dramat rodzinny.

Nad program: Powrót Kubusia (Komiczny)

ANONS: Od soboty 23 wystawimy specjalnie sprzążony na tyłach...

Table with 4 columns: Ceny miejsc, Ceny miejsc, Ceny miejsc, Ceny miejsc. Lists prices for different seating areas.

Atyfikacja w Banku.

W odpowiedzi na netatkę naszą gr. 307, pod tytułem „Gratyfikacje...”

ze Narodziny w Dorażnej pomocy.

Biuro Dorażnej Pomocy zamknięte wskutek świąt...

lecamy miłosierdziu.

W czasie przedświątecznym, ki wielu, bądź większość, bądź mniej...

o da więcej?

W administracji naszego „Gońca czechosłowackiego” złożono na rzecz...

Biuro komisji pośrednictwa pracy.

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 ogłasza...

Wydany z datą 20 grudnia Nr. 3

rocznika „Merkury” zawiera nader zmiącą treść.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy

(Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

- 27—Augustyn Wawrzyniec, 60—Tik Kasper, 218—Bugara Józef, 427—li Józef, 276—Menech Józef, 228—sik Anna, 225—Polachiewicz Jan,

Kradzieże.

We wtorek na Nowym Rynku przybyłemu z Herbów Janowi Kiszczyskiemu niewykryci sprawcy skradli około 300 rb.

W nocy z wtorku na środę z komórki

Jodela Widawskiego, zamieszkałego przy Alei II Nr. 39, skradziono gęś. Sprawcy nieznan.

Awantury.

We wtorek podczas targu na Nowym Rynku Pinkus Sylecki, zamieszkały przy Starym Rynku Nr. 24 awanturował się i stawiał opór policji.

U wielkiego pisarza na każde zdanie

ludzkie oblicze. F. C. Hebbel.

Z Łodzi.

Filma bez tytułu.

Na dowcipny pomysł wpadł jeden z kinematografów łódzkich. Oto „N. L. Z.” pisze: Dyrekcja kinematografu „Luna”

Wyświetlała od 14 do 20 bm. ciekawy dramat w 4 aktach. Dramat nie ma tytułu.

Otóż dyrekcja pozostawia publiczności wyszukanie sobie tytułu, który należy nadać temu dramatowi.

Za najtrafniejsze tytuły wyznaczyła dyrekcja nagrody: I—100 marek, II—50 m., III—30 m., dalej 30 nagród w postaci 10 wolnych biletów do 16 i 20 biletów do pierwszych miejsc.

Okolice Częstochowy w świetle podań ludowych.

PRZYSTAJN. O 3 i pół mili na zachód od Częstochowy, w powiecie częstochowskim, leży wieś gminna Przystajń vel Przystajnia.

Przed kilkuset laty Przystajń otaczają dookoła lasy a gdzie dziś wioska, była polanka leśna na której chętnie zatrzymywali się myśliwi.

Pewnego razu stanął tu sam król jagomość. Miejscowość mu się podobała, kazał więc zbudować tu kapliczkę.

Przy drodze z Przystajni do wsi Jaciska stała ongi karozma drewniana. Ludzie, jeżdżąc z Przystajni do Częstochowy, wstępowali do karozmy, upijając się tam jak nieboskie stworzenia.

Pewnego razu, jak głosi podanie gdy w karozmie było pełno pijanych, karozma zapadła się w ziemię i utworzył się na jej miejscu staw bagnisty.

Srodek stawu porasta mohem, z pod którego sterczą jeszcze dziś nagle bały paupary karozmy.

Stanisław Rumszewicz. Humor i Satyra.

Nie samą kartą chlebową człowiek... płaci.

Wódka jest to substancja bezbarwna, która ma tę własność, że farbując nosy na czerwono, a reputację na czarno.

Życie podobnym jest do kaszty drukarskiej, napełnionej przecinkami, kropkami, wykrzyknikami, pytajnikami i niedomówieniami.

Zapasy. Sekoja żywnościowa robi ciągle zapasy, a my wciąż chodzimy w zapasy z tymi, którzy—sami opasy—zdzierają z nas pasy.

Odpowiedzi od Redakcji.

„Do was” nie zamieścimy, natomiast wydrukujemy inny wiersz pana pt. „I coś tak lka”.

Repartuar teatrów.

Dziś we czwartek: Paryski — „W negliżu” — operetka w 1 akcie z francuskiego i obrazy kinematograficzne. Odeon — Obrazy kinematograficzne

Ofiary:

- Na wily dla biednych Feliks Pruffer rb. 3 kwit 566.
Juljanowstwo Wisnoscy rb. 5 kwit 572.
Dla biednego Weterana L. Wnorowska rb. 5 kwit 587.
Pielęgniarka szpitala w Kruszyne „Wspomnienia Wojciecha Kossaka” kwit 569.
Dla najbiedniejszych do uznania redakcji L. Wnorowska rb. 2 kwit 568.
Zamiast sprzedaży rabatowej Marceli Marczewski 4 pary dzieciennych kaloszy kwit 570.
Na Samopomocie uczniów gimnazjum p. Szadejki Beziemniere rb. 10 kwit 571.

Nafta Rumuńska

w najlepszym gatunku po 40 kop za kwartę do nabycia w I Alei № 1 u F. Altera Stary Rynek Nr. 10 u Pinkusa Koniczypolskiego oraz ul. Ogrodowa dom Pankowskiego u H. Trajmana.

Podziękowanie.

Za poparcie w postaci przedstawienia w teatrze Odeon, z którego dla szkoły s. p. Bolowskiego wypłynęło rb. 34 kop 2 składa p. Krzmińskiemu jak również Szanownej Publiczności serdeczne podziękowanie

Zarząd Szkoły s. p. Bolowskiego.

Stanisław RUMSZEWICZ
Wychowawiec uniwersytetu Charkowskiego.
ADWOKAT
w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurom adresem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

KALENDARZE
ścienne do zrywania
nabywać można
w sklepie
Administracji Gońca

Kalendarze
na 1916 rok
ścienne i książkowe nadeszły
ceny hurtowe i detaliczne
ul. Teatralna № 11.
Kantor pism i ogłoszeń.

Doktor BRONIA TOWSKI
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Ielejko 34
ChOROBY skórne, pętlow, wycieńczające i Kosciuszka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 po poł. Pojut od 3-4 popołud. Stosuje wyłącznie wstrzykiwanie SAL WARSANU (HATA 606 1914) badanie krwi za żyłką.

Do wydierławienia ogród owocowo-warzywny, oraz do sprzedania 7 lip szatnych na wroby. Wiadomość w Administracji Gońca. 0169—
Zgłoś kwit lombardu kasy Poż.-Oszczęd. Nr. 11074. 885—
Zgłoś kwit lombardu kasy Poż.-Oszczęd. Nr. 9599 oraz kwit lombardu № 19440. 887—

Pokój do wynajęcia
ładnie umeblowany, ciepły, i piętro może być z całościennem utrzymaniem Wiadomość w „Gońcu” sub „G” lub Szkoła na № 9 m. 4.

Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej” Nr. 47.

I. Rozporządzenie dotyczące zaprowadzenia powszechnego przymusu paszportowego.

1) Wszystkie osoby w okręgu Jeneralnego Gubernatorstwa muszą posiadać paszport i mieć go stale przy sobie, skoro ukończą lat 15. Na paszporcie ma być umieszczona fotografia, opatrzona urzędowym poświadczeniem zgodności z osobą oraz stemplem, w sposób wykluczający wszelkie nadżycia.

Dla osób niżej lat 15 wystawione będą paszporty bez fotografii do rąk prawnych zastępców. Jeżeli w pewnej rodzinie znajduje się kilka osób niżej lat 15, natenczas wystawiony będzie wspólny paszport według tego samego wzoru. Prawny zastępca osoby małoletniej starać się winien o to, aby każdy członek rodziny otrzymał paszport właściwy po ukończeniu lat 15.

2) Do wystawiania paszportów uprawnione są następujące władze:

- Centrala paszportowa we Warszawie,
- Naczelnicy powiatu i prezydenci policji,
- Władze osobno do tego upoważnione.

Władze wymienione pod literą b) i c) mają prawo wystawiania paszportów tylko dla osób zamieszkałych w ich okręgu administracyjnym.

3) Koszta wystawienia paszportu wynoszą 10 marek. Koszta te wolno zniżyć w razie niezamożności, a nawet umorzyć zupełnie we wyjątkowych wypadkach.

4) W razie śmierci osoby posiadającej paszport, należy go oddać w ciągu 3 dni władzy, która go wystawiła.

5) O zgubie paszportu należy powiadomić natychmiast władzę, która go wystawiła. Wystawienie nowego paszportu może dopiero nastąpić po dokładnym stwierdzeniu, że paszport istotnie zaginął. Zgubę paszportu należy ogłosić publicznie.

Osoby, które paszport zgubiły, otrzymają aż do chwili wystawienia nowego paszportu od władzy paszportowej **tymczasowe poświadczenie**. Poświadczenia te należy oddać przy otrzymaniu nowego paszportu. Poświadczenie tymczasowe również należy mieć zawsze przy sobie.

Wystawia się poświadczenie tymczasowe bez pobierania opłat.

6) Kogo napotka się bez paszportu lub tymczasowego poświadczenia, albo kto nosić przy sobie będzie paszport niewłaściwy, fałszywy lub fałszowany, lub wogóle nieważny, karany będzie więzieniem w domu karnym do 10 lat, lub przy przyznaniu okoliczności łagodzących, więzieniem do 5 lat, albo grzywną od 10 do 6000 marek.

Takiej samej karze podlega, kto odda komu innemu swój paszport do użytku, lub pośredniczy przy jego nabyciu albo oddaniu go innej osobie. Tej samej karze podlega prawny zastępca, który nie postara się na czas o osobny paszport dla członka rodziny przed ukończeniem 15-go roku życia.

7) Kto o zgubie paszportu nie doniesie władzy wydającej w przeciągu 24-ch godzin, karany będzie więzieniem do 5 lat, w razie okoliczności łagodzących grzywną od 10 do 4000 marek.

8) Powyższe przepisy o przymusie paszportowym wprowadzone zostaną w życie powiatami w miarę postępu prac przygotowawczych przez naczelnika administracji przy jeneralnem Gubernatorstwie we Warszawie.

9) Dla wojskowych i urzędników niemieckich i austro-węgierskich wystarcza osobne poświadczenie władzy przełożonej co do ich osób.

10) Znoszą się wszelkie dotychczasowe rozporządzenia dotyczące przymusu paszportowego w obrębie Jeneralnego Gubernatorstwa, a mianowicie rozporządzenie z dnia 9. czerwca 1915 r. dotyczące zaprowadzenia powszechnego przymusu paszportowego. (Dziennik Rozporządzeń Cesarsko-Niemieckiej Administracji w Polsce № 9, liczba 32).

Warszawa, dnia 9. września 1915.

Jenerał-Gubernator.

v. Beseler,

Generał piechoty.

2. Rozporządzenie

dotyczące

zakazu handlu ażyotarskiego monetami złotymi, jak i wywozu i przewozu złota.

§ 1.

Kto bez pozwolenia Naczelnika Administracji Generalgubernatorstwa Warszawskiego podejmie się nabywania albo sprzedawania monet złotych po cenie przewyższającej ich wartość nominalną, lub kto się podejmie pośredniczenia w takim kupezeniu monetami złotymi albo do tego wzywa lub się następcą, będzie karany, o ile inne przepisy nie zagrażają karami większemi, więzieniem do trzech lat i jednocześnie grzywną aż do piętnaście tysięcy marek. Jeśli zachodzą okoliczności łagodzące, zawyrokowana być może tylko kara pieniężna.

§ 2.

Wywóz i przewóz krajowego i zagranicznego złota wybitego na monety, złota czystego i stopów złota z innymi metalami o wszelkiej zawartości, jak szczególnie złota w sztabach, ziarnach, drutach, blachach, paskach, listkach, piankach, o ile one nie są dalej przerobione, jakoteż okruczków złota, jest zakazany. Wyjęty z tego zakazu jest wywóz do Niemiec.

Naczelnik Administracji Generalgubernatorstwa Warszawskiego jest upoważniony do dopuszczenia wyjątków od tego zakazu.

§ 3.

Kto się podejmie, wbrew zakazowi paragrafu 2, wywożenia złota z obszaru Generalgubernatorstwa albo przewożenia przez tenże obszar, będzie karany, o ile według innych przepisów nie jest zagrożona kara wyższa, więzieniem do trzech lat oraz grzywną we wysokości trzykrotnej wartości przedmiotów, do których się odnosi popełniona czynność karygodna, atoli co najmniej we wysokości 50 marek.

Jeżeli są okoliczności łagodzące, może być zawyrokowana wyłącznie kara pieniężna.

§ 4.

We wyroku (w policyjnym nałożeniu kary przez prezydenta policji albo przez naczelnika powiatu) należy skonfiskować przedmioty, co do których popełniona została czynność karygodna (§§ 1 i 3), o ile należą do winowajcy lub jednego z jego współników.

Jeżeli we wypadkach ustępu 1. ściganie skazanie pewnej oznaczonej osoby nie jest konieczne, wtedy należy zawyrokować przy tam środki samoistnie.

§ 5.

Rozporządzenie to zaczyna obowiązywać dniem 15. grudnia 1915.

Warszawa, dnia 4. grudnia 1915.

Generałgubernator,

von Beseler.

—x—

Powyższe rozporządzenie podają do wiadomości publicznej.

Cena monety złotej przekracza wartość nominalną, jeżeli się okaże, że jest szersza, aniżeli może być na podstawie kursu danego codziennie przez wszystkie większe giełdy, a także przez giełdę Berlińską.

Częstochowa, dnia 14. grudnia 1915.

Niemiecki Zarząd Cywilny

Naczelnik powiatu.

BREDT.

Obwieszczenie.

Na podstawie rozporządzenia pana Naczelnika Zarządu Powiatowego w Częstochowie z dnia 10. lipca 1915 (Dziennik Rozporządzeń Cesarsko-Niemieckiej Administracji w Polsce po lewej stronie Wisły z dnia 16. lipca 1915) w połączeniu z § 1. rozporządzenia pana Generalgubernatora z dnia 11. września 1915 (Dziennik Rozporządzeń dla Generalgubernatorstwa Warszawskiego № 1. z dnia 11. września 1915) oddałem dom, na rosyjskiemu Wielkiemu księciu Michałowi ksandrowiczowi a znajdujący się w Częstochowie przy ulicy Teatralnej pod № 58 i 60, pod przymusowy.

Zarządcą mianowałem sekretarza Generalgubernatorstwa w Częstochowie.

Warszawa, dnia 2. grudnia 1915.

Naczelnik Administracji

Generalgubernatorstwa Warszawskiego

von Kries.

Uwolnienie jęczmienia wyrób krup i kaszy.

Stosownie do rozporządzenia pana Naczelnika Administracji Generalgubernatorstwa Warszawskiego - J. B. 11986- z dnia 2. listopada 1915 znaję rozporządzenie moje w Gazecie Powiatowej Nr. 33 z dnia 14. września, dotyczące obywateli aresztów jęczmienia zmiany w tym kierunku, mianem z własnej uprawy wolno mleć na kaszę do własnego użytku, o ile te używane są w gospodarstwie własnym.

Także wolno właścicielom i dzierżawcom oddać swym ludziom, którym ordynaryjnie wają, pół cetnara jęczmienia na krupę do twierdzenia ich wyżywienia.

Wszelki inny jęczmień pozostaje nadal w aresztach i ma go się zafiarować do powiatowego Komitetowi Centralnemu.

Częstochowa, dnia 6. grudnia 1915.

Częstochowa, dnia 21. Grudnia 1915 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny
Naczelnik Powiatu

Bredt.